

23 NIEDZIELA ZWYKŁA (B)

PIERWSZE CZYTANIE (Iz 35, 4-7)

Czytanie z Księgi proroka Izajasza.

Powiedzcie małoduszny: «Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto - pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by zbawić was». Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoło krzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w pojezierze, spragniony kraj w krynice wód. Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSOJNY (Ps 146)

On wiary dochowuje na wieki,
daje prawo uciśnionym
i daje chleb głodnym.
Pan uwalnia jeńców,

Pan przywraca wzrok niewidomym,
Pan podnosi pochylonych,
Pan miłuje sprawiedliwych.
Pan strzeże przychodniów.

Chroni sierotę i wdowę,
lecz na bezdroża kieruje występnych.
Pan króluje na wieki,
Bóg twój, Syjonie - przez pokolenia.

DRUGIE CZYTANIE (Jk 2, 1-5)

Czytanie z Listu świętego.

Jakuba Apostoła. Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby. Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato odzianego i powiecie: «Usiądź na zaszczytnym miejscu!», do ubogiego zaś powiecie: «Stań sobie tam albo usiądź u podnóżka mojego!», to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się sędziami przewrotnymi? Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane tym, którzy Go miłują?. Oto słowo Boże

EWANGELIA (Mk 7, 31-37)

Słowa Ewangelii według świętego.

Marka. Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przyprawdzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. [Jezus] przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I pełni zdumienia mówili: «Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę».

Oto słowo Pańskie.